



**13 stycznia 2024 roku Zarządy, sąsiadujących ze sobą, Kół Łowieckich „Czapla” Chobienice, „Diana” Sulechów oraz „Sokół” Babimost zorganizowały integracyjne polowanie zbiorowe.**

Przy pięknych okolicznościach przyrody, w sobotni, mroźny i ośnieżony, ale słoneczny dzień, spotkali się myśliwi trzech kół łowieckich w celu wspólnego polowania zbiorowego. Idea tego polowania polega na tym, że każdy z trzech miotów, odbywał się na terenie innego obwodu łowieckiego w danym kole łowieckim. Przez co myśliwi mogli poznać walory łowiska sąsiada, w którym akurat polowano.

Historia kół jest wspólna od założenie koła Diana w roku 1949 do roku 1968, kiedy to koledzy z jednostki wojskowej w Babimoście na bazie jednego z obwodów utworzyli oddzielne Koło Sokół. Natomiast Koło Czapla Chobienice swój rodów wywodzi z Koła Sokół Babimost. Wiele lat koła nie współdziałały ze sobą, ale od kilku lat wspólnie uczestniczą i organizują polowania oraz uroczystości łowieckie.

Polowanie rozpoczęli prezesi kół kol. Robert Majdecki, kol. Andrzej Skiba oraz kol. Jacek Żygalski witając zaproszonych gości, myśliwych, podkładaczy z psami, nagankę oraz knieję. Następnie głos zabrali łowczowie kół łowieckich kol. Jacek Kaiser, kol. Szymon Wawrzynowicz i kol. Krzysztof Kania w sprawie warunków bezpieczeństwa polowania, jak i zwierzyny do pozyskania.

Kolejnym elementem odprawy myśliwych było ślubowanie myśliwskie kolegi Macieja Jerzaka. Ślubowanie przyjął kol. Andrzej Skibiński – członek NRŁ.





*Polowanie podzielono na trzy części. Pierwszy miot na obwodzie w Kole Sokół, następnie drugi na obwodzie w kole Czapla. Po drugim miocie zaplanowano przerwę na śniadanie. Śniadanie zorganizowało koło Czapla i odbyło się przy ognisku ze smażoną kiełbaską i ciepłą herbatą, na cyplu przy jez. Chobienickim. Ostatni, trzeci miot odbył się na obwodzie w Kole Diana.*



*We wszystkich miotach widziano zwierzynę: jelenie, dziki i sarny, ale także we wszystkich miotach stwierdzono ślady bytowania wilków. I to bytowanie wilka w łowisku spowodowało znacznie zmniejszenie populacji, szczególnie zwierzyny płowej.*





*Polowanie zakończono w siedzibie Koła Sokół w Kuligowie. Na pokocie nie było zwierzyny, ale to polowanie przede wszystkim na celu miało integrację środowiska myśliwych. Na podsumowaniu polowania, ogłoszono Króla pudlarzy, została nim kol. Lidia Poprawska. Polowanie zakończono sygnałem Darz Bór.*



*Po polowaniu myśliwi spotkali się na wspólnej myśliwskiej biesiadzie gdzie opowieściom i żartom nie było końca. Biesiadę przygotowało koło Sokół Babimost, więc tradycyjnie jadła było pełno a i nalewki myśliwskiej nie brakowało.*



**Darz Bór!**  
**Robert Majdecki**



